

# WRAKÓW BIBLIOTEKA PEZIELLOŃSKA DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

CENA PRENUMERATY:  
We Lwowie miesięcznie zł 4.20  
z dostawą do domu . . . „ 4.50  
na prowincji . . . . . „ 4.50  
za granicą . . . . . „ 6.50  
Cena pojedynczego egzemplarza  
na całym obszarze Polski  
**20 groszy**  
na prowincjonalnych dworcach  
24 gr.  
Redakcja i Administracja:  
Lwów, Sykstuska 21.  
Telef. w dzień Nr. 24 — od godz.  
10 wieczór drukarnia 498.

NAKL.: LUD. SPÓŁDZIELCZEGO TOW. WYD.

OZEK P. K. O. Nr. 142.176.

REDAKTOR NACZ.: JAN SZCZYREK

## Imponujący przebieg Dnia Młodzieży. Aresztowania wśród młodzieży wszechpolskiej.

### Święto młodzieży robotniczej.

**Imponujący przebieg Dnia Młodzieży w Warszawie i w całym kraju.**

WARSZAWA, 3. 10. (tel. wł.). Przebieg wczorajszego dnia młodzieży w całym kraju był nadzwyczaj imponujący. Z górą w 100 miejscowościach, jak mówią o tem dotychczasowe wiadomości, odbyły się zgromadzenia, wiece, akademje i zawody sportowe.

W Warszawie odbył się mecz między drużynami robotniczymi, a potem wielki bieg uliczny, na przestrzeni przeszło 3 klm. po ulicach Warszawy, w którym brało udział około 200 zawodników. Zwycięzył członek klubu robotn. „Sarmata“ w 10.1 minuty. Puchar robotniczy otrzymała „Skra“ za uzyskanie największej ilości punktów. Następnie odbył się marsz oddziałów Czerwonego Harcerza z Bielan do Warszawy na boisko

„Skry“. W marszu brało udział 9 drużyn, zwyciężyła drużyna Powązek.

Popołudniu odbyła się wielka akademja, którą zagał tow. Garlicki, przemawiali tow. Posner i tow. Jaworowski, poczem nastąpiła bogata część artystyczna. Wzruszający był moment, kiedy tow. Posner przypinał odznaki kilkudziesięciu czerwonym harcerzom, którzy złożyli egzamin na stopień pierwszy.

Po akademji uformował się pochód, który przeciągnął ulicami miasta pod redakcję „Robotnika“ i po przemówieniu został rozwiązany.

Wieczorem odbyła się wieczornica w salach O. K. R.

—:—

wielu oficerów. Areszt. około 30 osób, oraz skonfiskowano wiele druków. Cenzura została zastrzona, ludność zachowuje się spokojnie.

**GENERALOWIE DOMAGAJĄ SIĘ USUNIĘCIA DYKTATURY.**

PARYŻ, 3. paźdz. (A. W.) Według dalszych doniesień z Gibraltaru o sytuacji w Hiszpanji, na czele spisku przeciwko dyktatorowi Primo de Rivera stali przywódcy republikańscy Marchino, Domingo, Baldomoro i Lazanna. Szereg wybitnych generałów hiszpańskich zwróciło się do króla Alfonsa z żądaniem usunięcia natychmiast dyktatury Primo de Riverę.

### Kto ponosi winę za wstrzymanie handl. rokowań polsko-niem.

**Znamienna opinja „Danziger Volksstimme“**

GDAŃSK, 3. 10. (Pat.). Omawiając zwłokę, jaka powstała w związku z wznowieniem polsko-niemieckich rokowań handlowych, tuższa „Danziger Volksstimme“ zaznacza, że niewątpliwie prasa polska ma zupełną rację, stwierdzając, że winę za zastój w rokowaniach handlowych pomiędzy Polską a Niemcami ponosi rząd niemiecki. Po osiągnięciu porozumienia w sprawie osiedleńczej było obowiązkiem rządu niemieckiego wznowić rokowania w sprawie traktatu handlowego. Stanowisko rządu niemieckiego przypisać należy wyłącznie wpływom związku agrarjuszy niemieckich i jego niemiecko-narodowym przedstawicielom w gabinecie Rzeszy, a zwłaszcza ministrowi aprowizacji Schielemu, który pragnie utrzymania na stałe wojny handlowej pomiędzy Polską, a Niemcami. Ustawiczne przewleknięcia polsko-niemieckich rokowań handlowych — kończy dziennik — są wyłącznym dziełem ministra Schielego i związku agrarjuszy niemieckich, który nie liczy się z interesem szerokich mas ludności, a ma jedynie na oku interes niemieckich agrarjuszy. Wreszcie „Danz. Volksstimme“ stwierdza, że naród niemiecki drogo płaci za udział nacjonalistów w rządzie Rzeszy.

GDAŃSK CENTREM PROPAGANDY KOMUN. DLA POLSKI.

PARYŻ, 3. paźdz. (A. W.) Wychodzące tu pismo rosyjskich emigrantów „Poślednija Nowosti“ donosi, że Komitet Wyk. Międzynarodówki komunistycznej uchwalił utworzenie centrum propagandy komunistycznej dla Polski w wojennym mieście Gdańsku.

**KS. PANAS CZŁONKIEM „PIASTA“.**

WARSZAWA, 3. paźdz. (tel. wł.) Znany kapelan II. Br. Leg. ks. Panas, który w czasie przewrotu majowego zmanifestował swoje przekonania odrzuceniem odznak legjonowych, zgłosił dziś swój akces do „Piastra“.

### Rokowania pożyczkowe trwają dalej.

**Zakończenie spodziewane po powrocie Prezydenta.**

WARSZAWA, 3. 10. (tel. wł.). W sprawie pożyczki odbywają się w dalszym ciągu rokowania pomiędzy przedstawicielami konsorcjum banków amerykańskich, a delegatami rządu. Na ogół spodziewają się, że zakończenie rokowań nastąpi w środę po powrocie Prezydenta do Warszawy.

WARSZAWA, 3. 10. (AW). „Kurjer Czerwony“ donosi, że rokowania pożyczkowe dobiegają końca. Przelomowym momentem w rokowaniach była sobotnia dwugodzinna konferencja marsz. Piłsudskiego z pp. Fisherem i Monnetem. Bezpośrednie zetknięcie się delegatów amerykańskich z p. premierem wiele spraw wyjaśniło, oraz postawiło rokowania na płaszczyźnie, w której żywy udział biorą wszystkie czynniki decydujące w Rządzie. — Rokowania mają być zakończone w d. 4.

b. m. w godzinach wieczornych.

Bezpośrednio po podpisaniu pożyczki wyłoni się szereg spraw pierwszorzędnej wagi zarówno dotyczących sposobu emisji, jak i zużycowania pożyczki. — „Kurjer Czerw.“ zwraca uwagę na to, że Rząd powinien znaleźć sposób na danie możliwości udziału w emisji obywatelom polskim.

Dzisiejszy dzień rokowań o pożyczkę rozpoczął się konferencją w gmachu Prezydium Rady Min., którą odbył marsz. Piłsudski z wiceprem. Bartlem. Popołudniu odbyły się konferencje z udziałem delegatów amerykańskich. Jak informuje „Przegląd Wiecz.“ w kolach finansowych panuje nastrój dość optymistyczny w sprawie zawarcia układu finansowego.

—:—

### Co się dzieje w Hiszpanji.

**Spisek przeciw Primo de Riverę. — Masowe aresztowania.**

PARYŻ, 3. paźdz. (A. W.) Według nadeszłych tu mimo ostrej cenzury hiszpańskiej wiadomości, policja madrycka wpadła na trop szeroko rozgątanego spisku skierowanego przeciw dyktatorowi Primo de Rivera. Spiskowcy zamierzali zamordować dyktatora podczas otwarcia zgromadzenia narodowego. Dotąd w związku z tą aferą aresztowano 18 osób i przeprowadzono liczne rewizje.

MADRYT, 3. paźdz. (Pat.) „Notiziero de Lunes“ ogłasza urzędowy komunikat donoszący, że Primo de Rivera po przybyciu wczoraj do Madrytu poin-

formowany został przez generalnego dyrektora bezpieczeństwa o wykryciu spisku rewolucyjnego. Spiskowcy w liczbie około 200 zaopatrzyli się w bomby i inne materiały wybuchowe. Wszyscy oni zostali aresztowani.

PARYŻ, 3. paźdz. (Pat.) „Paris Midi“ zamieszcza depeszę z Madrytu donoszącą, jakoby policja państwowa miała wykryć w siedzibie konspiratorów z górą 100 bomb. Akcja konspiratorów miała na celu przedewszystkiem uniemożliwienie zwołania Zgromadzenia narodowego. W akcję tę ma być wmieszany

„KOPERNIK“

Dziś 4. X. br. Premiera

„MARYSIEŃKA“

Dziś! Dawno  
nie widziany

S. CHAPLIN

Niezapomniany odtwórca „CIOTKA KAROLA“  
w najnowszej szlagierowej komedji p. t.:**ENOTLIWA PIELEGNIARKA**

10 aktów spazmatycznego śmiechu.

Uzupełni farsa w 2 aktach p. t. „MUMIA WNUCZKI KLEOPATRY“.

Początek seansów w dniu powszednim w Koperniku o godz. 3:30, w Marysience o godz. 4, — w soboty i niedziele w Koperniku o godz. 3, w Marysience o godz. 3:30

**Poseł Diamand o pertraktacjach pożyczkowych.**

„Naprzód“ korzystając z chwilowego pobytu tow. posła dra Hermana Diamanda w Krakowie, uzyskał od niego poniższe uwagi na temat układów pożyczkowych:

— Nigdy, nie ulegało kwestji i z żadnej poważnej strony nie slyszalem innego zdania, jak to, że większa pożyczka zagraniczna — a dziś wchozi w rachubę jedynie Ameryka — jest dla gospoarki społecznej i państwowej pierwszorzędną koniecznością. Temu zda niu dawał wyraz nieraz minister skarbu, na tem stanowisku stoi minister przemysłu i handlu, a zdanie innych członków rządu niegospodarczych nie wchodzi w rachubę.

Ekonomiści, nawet ci, którzy patrzą na sprawy gospodarcze ze stanowiska politycznych potrzeb rządu obecnego, w rozmaitych akcentach także uznają potrzebę większej pożyczki. Nawet komunikat ministerstwa robót publicznych, ogłoszony przed paru dniami, stawia wielkie horoskopy gospodarcze w związku z oczekiwaniem podpisaniem umowy pożyczkowej.

Amerykanie przyjeżdżają i przedewszystkiem żądają od swego rzecznika, aby im przedstawił

**KONSTYTUCYJNE WARUNKI POŻYCZKI, STOSUNEK RZĄDU DO SEJMU i ODWROTNIE, UZASADNIENIE KONSTYTUCYJNE NIEDOPUSZCZENIA PRZEZ RZĄD DO OBRAD SEJMU I SENATU.**

Rząd nie przygotował porozumienia z ciałami ustawodawczymi co do zatwierdzenia umowy pożyczkowej, co do warunków, pod którymi Polska dostanie pożyczkę, co do warunków finansowych i prestiżowych, a po tarzam, com już kilka razy powiedział, że **POŻYCZKĘ BĘDZIE PŁACIĆ WRZĄD, A ODSETKAMI LUD. A NIE RZĄD. A PRZEDSTAWICIELEM LUDU JEST SEJM, NIE ZAŚ RZĄD.**

który obecnie rządzi na mocy pełnomocnictwa antykonstytucyjnie przez Sejm mu nadanego.

Teraz parę słów o warunkach umowy i o możliwości rządu przyjęcia tych warunków. W lipcu br. zawezwalem w partyjnych organach prasowych rząd do ogłoszenia tych warunków, albowiem według licznych, czasami aż do śmieszności sprzecznych komunikatów rządowych, umowa już była co do warunków ustalona, a rząd zastrzegł sobie rzekomo jedynie oznaczenie terminu, w którym obligacje pożyczkowe miałyby być rzucone na targ.

Rząd nie uczynił mojej prośbie zadość, mimo, że wykazałem, że

**OBCE PAŃSTWA BYŁY W POSIADANIU DOSŁOWNYCH ODPISÓW DOKUMENTÓW PRZYGOTOWUJĄCYCH POŻYCZKĘ.**

W międzyczasie rządowe organa prasowe podniecały fantazje obywateli co do dobrodziejstw, które spadną na społeczeństwo — przez „zapewnioną“ już pożyczkę amerykańską i czekano na tę chwilę, którą dyrektorowie departamentów ministerstwa skarbu uznają za dogodną w swem „gruntownem znawstwie targów amerykańskich“ do emisji obligacji pożyczkowych.

Nagle rozlega się wiadomość, podana — przez rząd warszawskim dziennikom rządo-

wym pod słowem honoru każdemu z nich, że jemu jedynie tę wiadomość się podaje, a nikt inny nie będzie jej miał! Widocznie rząd był zdania, że hobowa wieść ma być podana w formie najbardziej sensacyjnej.

Warunki, podane przez Amerykanów, o ile można ufać wiadomościom, podawanym przez osoby przez rząd wtajemniczone, są nadzwyczaj uciążliwe i widocznie zawierają już

**PREMJĘ ZA NIEUSTALONE WEWNĘTRZNE STOSUNKI POLITYCZNE POLSKI.**

Mylne bowiem było zapatrywanie decydujących osób, że polityka finansowa da się odłączyć od polityki wewnętrznej i że jedna na drugą wpływu mieć nie będzie. Najwidoczniej

**P. PREZYDENT RZPLTEJ I JEGO RZĄD, BYLI PEWNI, ŻE CZĘSTEMI DEKRETA MI, ZAMYKAJĄCEMI LUB ODRACZAJĄ-**

**Prezydent Mościcki na ziemi śląskiej.**

KATOWICE. 2. października. (Pat.) Przyjazd Prezydenta Rzpltej na Górny Śląsk nastąpił o godz. 9.50. Pierwsze powitanie Prezydenta na ziemi śląskiej nastąpiło w Mysłowicach, gdzie wygłosił przemówienie wojewoda Grażyński. W Katowicach imieniem społeczeństwa śląskiego powitał prezydenta marszałek sejmu śląskiego Wolny. Następnie Prezydent udał się do Królewskiej Huty, gdzie odbyło się odsłonięcie pomnika Powstańca Śląskiego.

Plac przed pomnikiem zaległy ograbymie tłumy. W imieniu zarządu głównego związku powstańców śląskich p. Kornko wygłosił przemówienie, w którym m. in. powiedział:

„Ziemia śląska w latach 1919, 1920, 1921, pokryła się niezliczonymi grobami tych, którzy jako wzorowi Polacy, w czasach niewoli wykonywali swe obowiązki obywatelskie w państwie dla nas wrogiem, służąc mu, aby wydobywać dla niego skarby swej ziemi. Lecz uważali wtedy za szlachetne, aby z nadejściem chwili zmartwychstała Polska zamienić swe oskarżycielski i młoty na broń orężną, ginąc w walkach i składając na ołtarzu ojczyzny swą krew. Tej ofiary naszych bohaterów nie wolno nam zapomnieć“.

CEMI POSIEDZENIA SEJMU I SENATU  
NIE POGORSZĄ NASZYCH WARUNKÓW  
KREDYTOWYCH.

Twierdzenia, że Amerykanie nie znają „cennych“ wywiadów, udzielanych przez pp. Bartla i Czechowicza i nie wiedzą nic o „świetnym położeniu gospodarczym Polski“, nie mogą wytłumaczyć stanowiska bankierów amerykańskich, albowiem sfery te mają znakomicie zorganizowaną ewidencję stosunków państwa, z którym mają robić interes: mają doświadczonych korespondentów, otrzymujących dokładne wiadomości o prasie naszej i dobrzeby było, gdybyśmy tak systematycznie, jako oni badali nasze stosunki wewnętrzne.

Pisałem już raz o tem, że pytał mnie jeden z pierwszych ekonomistów świata — profesor, czy rozmawiający z nim dyplomata polski sam jest durnem, czy profesora uważa za durnia, opowiadał mu bowiem blagi zaczerpnięte z wywiadów podczas gdy profesor badał i analizował wszystkie budżety świata i znalazł nasze stosunki znakomicie.

Obawiam się, że Amerykanie za dużo wiedzą a nie zamało.

W interesie naszego spokoju społecznego, w interesie rozwoju gospodarczego i w interesie powagi państwa — nie rzędu! — pragnę bardzo, ażeby Amerykanie zgodzili się na takie warunki, którym my podolać potrafimy. Należy zwrócić im uwagę na fakt, że im mniej uciążliwe będą warunki, tem większą będzie gwarancja spłaty procentów i kapitału, a rząd może, zrozumiałszy trudności, na jakie naraził siebie w układach finansowych, zechce uznać, że **ŻĄDANIE DEMOKRACJI JEST ŻĄDANIEM, Z KTOREM POŁĄCZONA JEST POWAGA PAŃSTWA ZAGRANICĄ i SPOKOJ WEWNĘTRZNY.**

Po przemówieniu tem p. Prezydent podpisał akt odsłonięcia pomnika, poczem przeciął sznur, podtrzymujący zasłonę, a oczom zebranych przedstawił się odłany w spiżu robotnik śląski, trzymający w jednej ręce symbol pracy — młot, a w drugiej miecz. Pomnik ten został ufundowany przez m. Królewską Hutę. Na pomniku widnieje napis „Bohaterom o wolność Śląska — miasto Królewska Huta, r. 1919, 1920, 1921“.

W chwili opadnięcia zasłony, okrywającej pomnik, orkiestra odegrała hymn narodowy, a usławione przed pomnikiem oddziały powstańców sprezentowały broń.

Potem Prezydent wygłosił przemówienie, w którym podniósł bohaterstwo ludu górnośląskiego w walce o przynależność do Polski.

W powrotnej drodze do Katowic Prezydent zatrzymał się w Załężu gdzie zwiedził kolonję robotniczą. Kolonja ta składać się ma ze 130 domów robotniczych, każdy dla dwóch rodzin. Domy te znajdują się w chwili obecnej dopiero w stanie budowy.

Wieczorem w sali Rady powiatowej w Katowicach odbył się raut.

**Prześladowanie żywiółu polskiego na Litwie.**

WARSZAWA. 3 października. (A. W.). Do Wilna nadeszło wczoraj pismo internowanych przez rząd litewski, w Wywarniach nauczycieli polskich, które podpisało 28 nauczycieli. Pismo zwraca się z wezwaniem do opinji kulturalnej całego świata, do Ligi Narodów, a przedewszystkiem do społeczeństwa polskiego ze skargą na rząd kowieński, który za pełnienie obowiązków nauczycielskich

pozbawił wolności osobistej i zamknął w obozie koncentracyjnym w Wywarniach szereg nauczycieli polskich za to, że sprzeciwili się żądaniom władz kowieńskich domagającym się od nich fałszowania historii i nauczania w języku obcym zarówno dla nauczycieli jak i uczniów. W obozie koncentracyjnym znajduje się 28 nauczycieli Polaków w warunkach jaknajfatalniejszych.

**LEGJONISCI AMERYKAŃSCY W WARSZAWIE.**

WARSZAWA. 3. paźdz. Wczoraj odbyła się uroczystość złożenia wienców na Grobie Nieznanego Żołnierza, przez przybyłych do Polski przedstawicieli Legjonu amerykańskiego. Legjoniści amerykańscy, złożyli dwa wience, jeden z napisem angielskim „Od Legjonu Amerykańskiego“, drugi z napisem polskim „Od Gwardji Kościuszkowskiej w Milwaukee“.

**WANDA MAJEWSKA****LEKARZ DENTYSTA**

ordynuje od godziny 11-tej do 2:30

Lwów, ul. FREDRY 9. II. p.

**Cały Lwów oczekuje z napięciem ukazania się RUDOLFA VALENTINA w jego ostatnim obrazie „SYN SZEIKA“, który ukaże się na ekranach „KOPERNIK“ — „MARYSIENKA“.**

## Prawda o gen. Zagórskim robiona we Lwowie.

Przed kilku dniami sensację wywołał masowo rozsyłany z Katowic list anonimowy, w którym dokładnie opisano kiedy, gdzie i przez kogo został zamordowany gen. Zagórski i że zwłoki jego, obciążone kamieniami spoczywają na dnie Wisły, wrzucone w jej nurty w Wilanowie. Dlatego każde zwłoki wydobyte z Wisły w okolicach Warszawy były dla prasy endeckiej podejrzany, weszono w nich „nieboszczyka“ Zagórskiego.

Ponieważ ów list anonimowy rozsyłany był pocztą z Katowic, prasa rządowa o autorstwo posądziła odrazu Korfanteo i jego kompanję, chociaż endecy usiłowali osłabić te twierdzenia, że miejsc wysyłki tych listów jest więcej i wymieniano Lublin i Lwów.

Ponieważ wysyłkę tych listów prowadzono wyłącznie z Katowic, można było przypuszczać, że to miasto będzie może najniebezpieczniejsze w tej sprawie. Konspiracja nie zdradza tak łatwo swej siedziby.

W niedzielę w nocy policja lwowska — przeprowadziła rewizję w lokalach endeckich

go „oboju wielkiej Polski“ i w mieszkaniach jego organizatorów zwłaszcza młodszej generacji. Policję zaalarmował organ lwowskiej „Naprawy Rzpltej“, donosząc o rzekomo planowanym napadzie tego „oboju“ na ową redakcję. Strach ma zawsze wielkie oczy i zwykle jest złym doradcą, w tym jednak wypadku, według twierdzenia policji, przeprowadzona rewizja odkryła

FABRYKA „PRAWDY O GEN. ZAGÓRSKIM“.

Mianowicie w mieszkaniu p. Janiny Podleńskiej, ul. Zimorowicza 5, policja znalazła, maszynę do powielania i dwie gotowe płyty do odbijania z gotowym tekstem owego anonimowego listu. Nadto znaleziono wiele wydrukowanych ulotek i zaadresowane koperty gotowe do wysyłki. Przeprowadzono rewizję w domu techników, w lokalu przy ul. Bourlarda i pilnowano red. Słowa polskiego. Rewizje te, wedle twierdzenia policji, miały wydać sensacyjne rezultaty.

—:—

## Rozłam w bolszewiźmie.

Tło wykluczenia Trockiego.

Trocki został, jak wiadomo wykluczony z liczby kandydatów komitetu wykonawczego partii komunistycznej na podstawie jednomyślnej uchwały komitetu wykonawczego międzynarodówki komunistycznej.

W komunikacie, ogłoszonym przez prezydium komitetu wykonawczego międzynarodówki Komunistycznej i prezydium centr. komisji kontrolującej podane są następujące motywy wykluczenia Trockiego:

„Mimo zobowiązań przyjętych na siebie w sierpniu b. r. usiłowała opozycja jawnie stworzyć centralę organizacyjną, co oznacza próbę stworzenia zaczątków nowego stronnictwa Trockiego. Równocześnie pracowała opozycja nad utrzymaniem i rozbudowaniem łączności z różnymi grupami, wykluczonymi z międzynarodówki komunistycznej, w Niemczech i we Francji. Na posiedzeniu prezydium komitetu wykonawczego międzynarodówki komunistycznej w dniu 24. września Trocki oświadczył, że dyscyplina stronnictwa komunistycznego nie jest dla niego wiążącą i wystąpił w obronie Serebriakowa, Preobrażńskiego i Szarowa, którzy, według własnych zeznań byli organizatorami tajnej drukarni wrogiej stronnictwu komunistycznemu. Sprawa ta wykryta została w tych dniach“.

Wykluczenie Trockiego oznacza pogłębienie się rozłamu w bolszewiźmie rosyjskim i zapowiada, że walka między dwoma obojami będzie się coraz bardziej zaostrzała.

O perypetjach tej walki pisze low. poseł Czapiński m. in.:

Opozycja zwalcza Stalina nie tylko dlatego, że jest przeciwną rzekomo zbyt „chłopskiej“ polityce dyktatora Stalina i chce przyspieszonej „industrializacji“ (uprzemysłowienia kosztem chłopów), a więc i socjalizacji państwa. Opozycja atakuje także niefortunną zagraniczną politykę Stalina (Anglja, Chiny), zaś przede wszystkim rzuca zasadnicze oskarżenie pod adresem stalinowców, — że pod ich kierunkiem Rosja idzie po drodze

„BURŻUAZYJNEGO PRZETWARZANIA SIĘ“

(burżuazyjne piererodzenie) i że wogóle są „Termidorjanami“ (Termidor — upadek franc. rewolucji), a więc prowadzą Rosję rewolucyjną do zagłady. Socjalizmu, słowem, nie widać, i Rosja pod kierunkiem Stalina prowadzi politykę narodową, państwową.

Najważniejsze dla opozycji jest więc obalenie Stalina, sekretarza partji, trzymającego w rękach cały „aparatus“ partyjny. Jednocześnie prowadzi ona kon-

szachty z zagranicznymi opozycjonistami (typu Ruth Fischer i Masłow w Niemczech), wyrzucenymi z Kominternu.

Przed ostatniem (sierpniowem) posiedzeniem Centr. Kom. partji powstał projekt wyrzucenia Trockiego i Zinowjewa z C. K. Z takim wnioskiem wystąpiła Centr. Komisja Kontrolująca.

Rykow w jednym ze swych ostatnich referatów oświadczył, iż miarą rozzuchwalenia się opozycji jest formuła: „z lasu — na dworzec“; znaczy to, że niegdyś opozycja zbierała się po lasach a teraz już doszła do urządzania demonstracji na dworcu Jarosławskim, podczas odprowadzania opozycjonisty Smilgi, przeniesionego na wschód.

Opozycja ogłosiła („Prawda“ z 10. sierpnia) deklarację swoją, podpisaną przez Trockiego, Zinowjewa, Kamieniewa, Rakowskiego i t. d. w której oświadcza, że nie uważa całej partji komunistycznej za termidorgańską (kontrewolucyjną!) lecz stwierdza, że

„W KRAJU ROSNĄ ŻYWIÓŁY TERMIDORYAŃSKIE (kontrewolucyjne), mające pod sobą dostatecznie poważną podstawę społeczną“. Deklaracja żąda, aby tym żywiołom i ich wpływowi w partji kierownictwo stawiało większy opór...

Dalej żąda wolności krytyki także na wypadek wojny, przyjęcia do Kominternu wyrzuczonych niemieckich opozycjonistów, i t. d.

Rezolucja sierpniowego plenum C. K. („Prawda“ z 10. sierpnia) stwierdza, że uważa deklarację opozycji za „nieszczerą“.

„Nieszczerą“! Naturalnie! Opozycja w dalszym ciągu zyskuje na terenie drogi podobnych „pieredyšek“. I prowadzi walkę dalej.

Ta walka trwa dalej, odzwieczając wewnętrzne sprzeczności, tkwiące w samej Rosji, rzekomo „socjalistycznej“, w rzeczywistości burżuazyjnej. Z jednej strony ostrożny państwowiec Stalin — realista musi zawierać kompromisy i prowadzić burżuazyjną politykę burżuazyjnego państwa, z drugiej strony niezadowolone z tego „termidora“ żywioły bardziej klasowe i rewolucyjne muszą narzekać i walczyć. Stalinowcy oskarżają Trockiego, że chce tworzyć „drugą partję“. I tworzy polrosze, wprowadzając w ten sposób walkę klasową (życia się nie oszuka) do obrębu samej partji bolszewickiej.

I głos opozycji rozlega się poprostu nieraz jako głos rozpacz: co właściwie się dzieje w Rosji stalinowskiej? Weźmy n. p. opozycyjną „grupę 15-tu“

(grupa Saprnowa). W swym memorjale powiada („Prawda“ nr. 185): „GPU walczy nie tyle z kontrewolucją, ile z uprawnionem niezadowoleniem robotników; komenda armji czerwonej w rękach żywiołów kulackich, czerwona armja może się przekształcić w narzędzie awantur bonapartystycznych; płaca robotnicza się obniża; polityka C. K. wzmacnia żywioły antyproletarjackie w kraju i t. d.“

Jak widzimy, zarzuty nie były jakie. Opozycja mierzy w sedno, w samą istotę dzisiejszego „bolszewizmu“. Rządzący stalinizm przeciwstawia naturalnie swe argumenty realnej polityki, ale opozycjonistów nie zadowala.

Z dnia.

## Takie idą czasy...

Jest już taki zwyczaj, że kiedy w miastach odbywają się jakieś większe zjazdy, czy uroczystości, zarządy miast urządzają dla zaproszonych gości więcej lub mniej skromne przyjęcia. Tak się dzieje w Warszawie, we Lwowie, w Krakowie, nawet w oszczędnym Poznaniu, tak się dzieje wszędzie na szerokim świecie. Nikt się temu nie dziwi, nikt przeciw temu nie występuje, bo jakoś nikomu do głowy nie przychodzi walczyć ze starym, utartym zwyczajem. Gościnność ma swoje prawa.

Trzeba było dopiero uroczystości w Sosnowcu, z okazji nadania tow. Arciszewskiemu obywatelstwa honorowego i otwarcia — wspaniałej szkoły wybudowanej przez socjalistyczną radę miejską Sosnowca — ażeby ktoś się odezwał, burżujski dziennikarz, któremu się nie podobało, że uroczystość została zakończona ugoszczeniem jej uczestników.

Pisze o tem „Głos Zagłębia“:

„Z okazji uroczystości miejskich w Sosnowcu — jakie się odbyły w ubiegłą niedzielę — Magistrat podejmował gości i delegacje kolacją, szumnie nazwaną bankietem.

Na bankiecie tym byli sami prawie robotnicy. Było gwarno, wesoło, były przemówienia, muzyka grała.

Skandal! Jakto, więc zwykle chamy, robotnicarze, górnik i na bankiecie i pili wino? A my, my — burżuazja, co placimy podatki, staliśmy za drzwiami i nawet nam obliczać nie nie dano? Okropność“!

Dwa tedy pisma — „Kurjer“ organ Rady Zjazdu (którego przedstawiciel na bankiecie nie był) i „Dziennik Zagłębia“ organ pachołki górnośląskich kapitalistów — Korfanteo (którego przedstawiciel na bankiet się wkrcił i nawet zdrowo jadł i pił i wcale nie widać było, aby się martwić, skąd te pieniądze) wystąpiły przeciwko temu bankietowi — ogromnie zgorzone.

„Bankiet był, 200 robotników na nim jadło i pilo, i kto za to zapłaci?

Burżuazja oczywiście!

A kto ma płacić?

Tak panowie. Takie idą czasy. Robotnicy posiadają władzę w mieście, a będzie jeszcze gorzej, kiedy obejmą władzę w państwie. — Wtedy robotnicy będą częściej jedli dobre mięso i pili wino, a wam damy kartofle z otrębami. Spróbujcie jak to smakuje.

Dlaczego to nigdy nie opiszeć — słusznie pyta „Głos Zagłębia“ — orgji uprawianych za pieniądze robotnicze przez waszych chlebobawców?

Uważacie, że bankiety, że zabawa — to tylko dla burżuazji, a nędza i smutek — to przywilej robotników?

Tak było, ale tak nie będzie.

## O POŻYCZKĘ AMERYKAŃSKĄ.

WARSZAWA, 3. paźdź. W dniu dzisiejszym trwać będą w dalszym ciągu rokowania o pożyczkę amerykańską. Wczoraj powrócił do Warszawy sekretarz osobisty wiceprem. por. Zaćwilichowski, który zawiózł p. Prezydentowi do Krakowa list własnoręczny marsz. Piłsudskiego, będący podobno w związku z onegdajszymi rozmowami na temat pożyczki amerykańskiej.

—:—

## Obchód Dnia Młodzieży Robotniczej we Lwowie.

Pięknie i uroczysto wypadło we Lwowie tegoroczne święto Dnia Młodzieży Socjalistycznej. Na wezwanie Organizacji Młodzieży T. U. R. stawily się w sobotę wieczorem liczne rzesze młodocianych robotników w popularnym lokalu organizacji w Ryuku. Tu w krótkim, a silnym przemówieniu tow. red. Skalak zobrazował rolę młodzieży w ruchu robotniczym i znaczenie obchodu, poczem przy dźwiękach orkiestry tramwajarzy ruszono do pochodu po głównych ulicach miasta. Przed domem, w którym mieści się redakcja „Dziennika Ludowego“, pochód przystanął i przez odegranie pieśni robotniczych oddał cześć niestrudzonej orędownicze spraw młodzieży, prasie socjalistycznej.

Po powrocie do Ryuku przedelfilowało około 1000 młodych robotników przed czerwonym sztandarem młodzieży socjalistycznej, poczem z balkonu tow. Dr. Loewenstein podziękował w imieniu organizacji dzielnej orkiestrze i wszystkim uczestnikom manifestacji i wezwał młodzież do tłumnego udziału w uroczystości niedzielnej.

Niedzielną ranną Akademia wypełniła salę „Ogniska“ Drukarzy po brzegi. Przybyła licznie młodzież socjalistyczna: robotnicy i akademicy, zjawili się również starsi towarzysze, w tem wielu osiwiałych weteranów ruchu robotniczego. Zagaił akademię tow. Loewenstein krótkim przemówieniem, w któ-

rem podkreślił znaczenie obchodu 20-lecia Międzynarodówki młodzieży, poczem nastąpił doborowy program produkcji artystycznych. Spiewał więc pod niezawodną batutą p. Ant. Kinalskiego Chór Drukarzy, wtajemniczał młodych słuchaczy w niezmiernie głęboką muzykę szopenowskiej dr. Günsberg, szereg pięknych pieśni pięknie odśpiewał art. opery Tad. Łowczyński, silną, pełną dramatycznego wyrazu deklamacją „Ody do młodości“ i tuwimowskiego „Białego domu“ porwał audytorjum art. dram. Br. Dąbrowski.

W drugiej części Akademii tow. Mikołaj Hankiewicz w pełnym połotu, przerywanym oklaskami przemówieniu, scharakteryzował obecny moment dziejowy i położenie socjalizmu.

Następnie przemawiali jeszcze tow. Cygańczuk w imieniu młodzieży, tow. Trzebie-towski imieniem Zw. Niez. Młodzieży Socj. Akademickiej, oraz żyd. młodz. socj. „Freiheit“. W końcu odczytano rezolucję centralnego komitetu TUR-a, którą wśród entuzjastycznych oklasków przyjęto.

Chór Drukarzy zakończył tę udaną uroczystość, która u wszystkich uczestników wywołała podniosły nastrój.

Popołudniu odbył się pierwszy bieg na przelaj robotniczych klubów sportowych, oraz mecz piłki nożnej między drużynami: Metal i Browary.

## Tydzień inspekcji sanitarnej.

Wyjazd 16 urzędników M. S. Wewn.

WARSZAWA, 3. paźdz. (A. W.) Wczoraj wyjechało z Warszawy 16 wyższych urzędników M. S. W. do wszystkich województw z wyjątkiem stanisławowskiego, celem rozpoczęcia z dniem 3. bni. inspekcji sanitarnej województw w związku z okólnikiem min. Składkowskiego do wojewodów wydanym z początkiem ub. mje. Każdy z delegowanych urzędników zbada stan sanitarny wyznaczonych przez ministerstwo miejscowości, a mianowicie stan sanit. 1 miasta wojewódzkiego, 2 powiatowych, 3 miasteczek i 4 wsi. Na podstawie sporządzonych przez tych delegatów raportów wydane zostaną przez M. S. Wewn. ostre zarządzenia do dymisji niektórych urzędników włącznje. Na inspekcje wybrano przede wszystkim miejscowości, w których nie było jeszcze kontroli inspekcyjnej. Podobny tydzień generalnej inspekcji powtórzy się w d. 2. listop. i 2. grudnia r. b., przyczem wyznaczone będą nowe miejscowości bądź, te, które obecnie podlegają inspekcji.

### ZATONIĘCIE NIEMIECKIEGO STATKU.

OSLO, 3. paźdz. (A. W.) Niemiecki parowiec „Theodor“ zatonął podczas podróży z portu angielskiego Hull do portu norweskiego Bergen. Powodem zatonięcia była straszna burza. Z załogi utonęło 6 osób.

### OKRADZENIE URZĘDU POCZT. W WIŚNICZU.

KRAKÓW, 3. paźdz. (A. W.) Z Wiśnicza donoszą, że w nocy włamano się do urzędu pocztowego w Wiśniczu. Z kasy ogniotrwałej skradli włamywacze w gotówce 12.000 zł. w papierach wartościowych 6.000 zł.

### ZAMIESZKI ULICZNE W BERLINIE.

BERLIN, 3. paźdz. (A. W.) Mimo dość wysokiej liczby aresztowanych w dniu wczorajszym manifestantów komunistycznych w czasie uroczystości jubileuszowych prezydenta Hindenburga wczorajsze zamieszki uliczne nie miały poważniejszego charakteru. Tu i ówdzie tylko sypały się kamienie lub padały strzały rewolwerowe. Policja likwidowała natychmiast wszelkie starcia.

### ZDERZENIE AUTOMOBILU Z POCIĄGIEM.

PRAGA, 3. paźdz. (A. W.) W okolicy Koeniggratz (Hradec Kralove) na przejeździe pociąg najechał na samochód osobowy, rozbijając go na szczątki. Szofer i znajdujący się wewnątrz pasażerowie ponieśli śmierć na miejscu. Lokomotywa doznała również poważnych uszkodzeń.

**NADESLANE**

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

**NA RATY!** **NA RATY**  
Nowości dla Pań i Panów

poleca

**MANUFATURA**  
AKADEMICKA 23.

Lekarz chorób dzieci

**Dr. LILIEN**  
Lwów, ul. Sykstuska 23  
powrócił.

Specjalista chorób dzieci

**Dr. Karol Markel**  
Jagiellońska 24 tel. 40—76 — powrócił

### Ostrzeżenie.

Niniejszem powiadamy o skradzeniu dwu weksli na kwotę zł. 9.000 i 20.000 z podpisami: STEFANJA BALTEROWICZOWA Dr. ZDZISŁAW POPŁAWSKI MARJA z BALTEROWICZÓW POPŁAWSKA które się unieważnia.

## Uroczystości hindenburskie w Berlinie.

BERLIN, 3. 10. (Pat.) Dzień 80-tej rocznicy urodzin prezydenta Hindenburga obchodzony był w całej Rzeszy, a zwłaszcza w Berlinie w sposób bardzo uroczysty. — Wszystkie ulice miasta były ozdobione flagami o przeróżnych barwach. Uroczystości oficjalne rozpoczęły się od składania życzeń przez przedstawicieli rządu z kanclerzem Marxem na czele.

Po audjencji nastąpił cały szereg dalszych przyjęć, który został zakończony złożeniem życzeń przez delegatów byłych oficerów z czasów wojny z gen. Mackensenem, Kluckiem i von Lissingenem na czele.

BERLIN, 3. 10. (Pat.) Byłi cesarz Wilhelm polecił gen. von Cramonowi, aby w jego imieniu złożył prezydentowi Hindenburgowi życzenia z racji ośmdziesiątej rocznicy jego urodzin.

### „Gdzie jest republika niemiecka?“

BERLIN, 3. 10. (Pat.) Republikańskodemokr. „Montagsmorgen“ zamieszcza na naczelnym miejscu sprawozdanie z uroczystości obchodu rocznicy urodzin Hindenburga, pióra Waltera Hasenlemera, który z przerażeniem opisuje swe wrażenia z dnia niedziel-

-nego, zaznaczając, że cały Berlin miał dziś charakter miasta monarchistycznego. Wszędzie niemal powiewały flagi czarno-białoczerwone. Gdzie jest republika? — pyta autor artykułu. — Można ją znaleźć tylko w artykułach wstępnych republikańskich dzienników, pozatem nad republiką panuje milczenie.

Nie jestem politykiem — pisze Hasenlemer — ani bolszewikiem, jestem prostym czło-wiekiem, który przeżył cztery lata wojny i pragnie utrzymania pokoju. Piszę te słowa z konieczności, a nie z zarozumiałości, piszę tak, jak każdy Niemiec powinien pisać, który dziś w godzinach południowych przejeżdżał przez miasto i widział, to, co ja widziałem

### Starcia z komunistami.

BERLIN, 3. 10. (Pat.) W związku z dzisiejszymi uroczystościami, w północnej, robotniczej części miasta doszło do starcia między przywódcami organizacji prawicowych, a komunistami. Dzienniki twierdzą, że aresztowanych zostało w ciągu dnia dzisiejszego około 30 komunistów, którzy próbowali urządzić demonstrację przeciwko prezydentowi.

Pozatem policja przeprowadziła szczegółowe rewizje w mieszkaniu sekretarza lwowskiego oddziału O. W. P. nauczyciela Blaikego, który za swą polityczną działalność został w ostatnim czasie przeniesiony ze Lwowa do Białegostoku, oraz w mieszkaniu współpracownika „Słowa Polskiego“ Bertoniego, w II. Domu Techników, w redakcji czasopisma „Ojczyzna“ w lokalu O. W. P. przy ul. Bourlarda.

Jak podajemy na innym miejscu, w mieszkaniu Podleskiej znaleziono szapirogra i wiele gotowych ulotek p. t.: „Prawda o gen. Zagórskim“. Nie wiadomo jednak, czy pozatem znaleziono jakieś inne kompromitujące materiały, gdyż policja wyniki śledztwa zachowuje w ścisłej tajemnicy. Dalsze dochodzenia w toku.

## Rewizje i aresztowania we Lwowie.

Redakcja „Dziennika Lwowskiego“ otrzymała list z pogrózkami, grozący karą śmierci jej współpracownikom. Dochodzenia przeprowadzone na własną rękę, wykazały, że autorem tego listu był rzekomo student Politechniki, Stanisław Gałazka.

Powiadomiona o tem policja zarządziła rewizje w mieszkaniu wdowy po lekarzu Janiny Podlewskiej, gdzie schodzili się sympatycy Obozu Wielkiej Polski. Podlewską aresztowano, oraz studentów Politechniki: St. Gałazkę, Władysława Preisnera, Feliksa Pzonkę-Turowskiego, i aplikanta sądowego Podlewskiego, oraz Ukraińca Holiubowskiego, który swego czasu był włączony w sprawę zamachu Fedaka na marszałka Pilsudskiego.

W mieszkaniu Podleskiej przytrzymano również Moroza, którego następnie wypuszczono na wolność. Wszyscy inni zostali odstawieni do sądu.

Dziś Premiera!

Zakulisowe życie wytwórni filmowej

Kino APOLLO

**PŁOMIENNA NOC**z LAURĄ  
la PLANTÉ**Otrucie robotnika przez kolegów partyjnych z N. P. R. -- lewicy.**

Łódzki organ PPS. „Łodzianin“ donosi o następującym potwornym wypadku zbrodni:

W dniu 28. września obiegła po mieście wieść, niesłychana, że ofiarą ohydnej mordy, przez otrucie kwasem solnym padł robotnik Władysław Majchrzak. W godzinach między 5 a 6 po południu dowłókł się do domu mieszczącego się przy ul. Srebrzyńskiej 84 i chwilejnie wszedł do mieszczącej się tam piwiarni, padł wołając: „Ratunku! otruli mnie! otruli moi koledzy partyjni!” Wezwane Pogotowie ratunkowe odwiozło go do szpitala Św. Józefa, gdzie zmarł dnia następnego.

Zmarły tragicznie Władysław Majchrzak, tkacz z zawodu, był czynnym członkiem NPR. — lewicy — i według słów zmarłego, OHYDNEGO MORDU DOKONALI JEGO KOLEDZY PARTYJNI.

Córka zmarłego w liście, ogłoszonym w „Łodzianinie“ podała przyczynę ohydnej zbrodni. W rozmowach, prowadzonych z nią, ojciec wielokrotnie oświadczał, że

WOWCZAS WYSTĄPI Z ORGANIZACJI, GDY WYKAŻE IM (NPR) ŚWINSTWA, JAKIE POPEŁNIAJĄ“.

Tuż przed śmiercią w szpitalu Majchrzak wobec kilku osób zeznał urywanymi słowami:

„Jestem członkiem komitetu dzielnicowej Widzew partji NPR-Lewicy... otruli mnie koledzy partyjni — żebym nie zdradził tajemnicy partyjnej... Skradziono mi dokument! Jestem bibliotekarzem Związku na Główniej l. 31. Ratujcie mnie! Potem wszystko opowiem!”

W kolach robotniczych wiadomość o tym mordzie wywarła wstrząsające wrażenie.

**Tragiczny skon młodego literata polskiego.**

W Zakopanem rozeszła się wiadomość, że w Tatrach zginął jakiś nieznanego nazwiska turysta. Jak się następnie okazało, turystą tym był Jerzy Braun, redaktor „Gazety Literackiej“ w Krakowie i „Kurjera Zachodniego“ w Sosnowcu. Spadł on mianowicie ze szczytu Mnicha, z wysokości kilkuset metrów, i poniósł śmierć na miejscu. Zwłoki wydo-

było czeskie pogotowie ratunkowe i odsta-  
wiło je do schroniska.

Jerzy Braun należał do wybitniejszych literatów młodszego pokolenia, napisał kilka powieści, a ostatnio scenarjusz do filmu „Huragan“. Tragiczny zgon jego wywołał silne wrażenie w kolach literackich.

**Zbrodniczy wybryk pijanych osobników.****O mało nie katastrofa kolejowa.**

WARSZAWA, 3. 10. (AW). Obchodowy kolejowy Kubiński, kontrolując odcinek toru w pobliżu stacji Warszawa — Czyste, zauważył 5 podejrzanych mężczyzn, operujących przy budce droźnika. Jak się okazało, mężczyźni ci byli kompletnie pijani i chcieli dla kawału spowodować katastrofę. Korzystając z tego, że w budce nie było nikogo, wylamali

drzwi i położyli je na szynach w ten sposób, że kolia pociągu przez najechanie na żelazne okucia łatwo mogły wyskoczyć z szyn i spowodować nieobliczalną w skutkach katastrofę. Na szczęście w porę nadszedł Kubiński. — Sprawcy figla znikli w cieniach nocy. Kubińskiemu udało się przez usunięcie drzwi z szyn zapobiedz katastrofie.

**Zastrzelenie bandyty na ulicy Stryja.**

Stryj, w październiku.

W ubiegły piątek w nocy na przechodzącego młynarza z Krechowiec, Meka, napadło dwóch bandytów. Jeden z nich ugodził Meka nożem, drugi zaś równocześnie podstawił mu nogę, by go przewrócić.

Mimo to udało się Mekowi wydostać się z rąk bandytów przez oddanie dwóch strzałów i ucieczkę do hotelu Diensta. Znalazł się już przy bramie i zaczął do niej się dobiegać, brocząc krwią, gdy nadbiegli ścigający go bandyci, a jeden z nich zamierzył się znowu sztyltem na Meka. Nim jednak zdolał go ugodzić, napadnięty wystrzelił z rewolweru, kładąc trupem bandytę. Drugi zbiegł.

Zastrzelonym okazał się znany nożowiec, niejaki Kutyk. Za zbiegłym jego towarzyszem policja wszczęła poszukiwania.

Wypadek ten rzuca smutne światło na tutejsze stosunki bezpieczeństwa. Z powodu opieszłości i niedbalstwa policji główne ulice miasta stają się niebezpieczne dla przechodniów. Kradzieże w mieszkaniach, rozbijanie piwnic, komór i sklepów jest na porządku dziennym. To, co się dzieje na ulicy Mickiewicza i obok dworca po 11-tej w nocy, gdzie tłumy prostytutek i ich alfonsów urządzają orgje, napadając na każdego, kto tylko się pod rękę nawinie, uraga pojęciom o bezpieczeństwie w mieście europejskim.

**Uchwały Zjazdu urzędniczego.**

WARSZAWA, 3 października. (A. W.). Wczoraj obradował tu nadzwyczajny zjazd delegatów Stowarzyszenia Urzędników państwowych. Na porządku dziennym umieszczono kwestję projektu zmian w ustawie o państw. służbie cywilnej z r. 1921 i uposażeniowej z r. 1923. Zjazd uchwalił wypowiedzieć się za utrzymaniem kategorii, a na-

tomiast za zniesieniem podziału na stopnie służbowe.

Następnie uchwalono zmianę w obowiązujących przepisach w kwestji zaliczenia lat służby urzędnikom stałym, prowizorycznym i kontraktowym przez przyjęcie zasady obowiązującego zaliczenia czasu poprzedniej służby państwowej. Zjazd uchwalił wystać depesze do Prezyd. Rzpltej i prezesa R. Min.

**Z sali sądowej.****Krwawa Wielkanoc przy ul. Panieńskiej.**

W dniu świąt Wielkanocnych, 17. kwietnia b. r., podczas zakrapiania święconego jaja wyukła awantura pomiędzy Józefem Kutnym i Józefem Bakajem, na tle zadawnionych porachunków. Działo się to w mieszkaniu przy ul. Panieńskiej. Podczas wymiany słów poczęły garnki latać w powietrzu, przy czym żona Bakaja oberwała guza na głowie. Bakaj ujrawszy zakrwawioną żonę, postanowił pomścić krew „niewinnie“ przelaną, to też dopadłszy Kutnego, pchnął go kilkakrotnie nożem w okolice serca, zabijając go na miejscu. Ludwik Florjan, przyjaciel Kutnego, pospieszył wówczas z pomocą koledze i wpakował nóż Bakajowi w plecy. Nie ocaliło to jednak życia ofierze nożowca.

Wczoraj stanął Bakaj przed trybunałem sądu karnego w towarzystwie swego ówczesnego przeciwnika Florjana, obaj przytem mieli wielce zgodliwy i spokojny wygląd. — Ten drugi pozatem odpowiadał za lekkie zranienie nożem niejakiego L. Trojanowskiego który to fakt miał miejsce przy innej okazji.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał zasądził Bakaję na 1 rok, Florjana zaś na 3 miesiące ciężkiego i obostrzonego więzienia. Skazani wyrok przyjęli, prokurator zgłosił jednak zażalenie nieważności co do niskiego wymiaru kary Bakajowi.

Rozprawie przewodniczył r. Hoszowski.

**Skrytobójczy mord w Sokolnikach**

Podłowska ta wieś znana jest z częstych awantur i krwawych porachunków tamtejszych mieszkańców.

W nocy na 23. maja b. r. został zamordowany w skrytobójczy sposób gospodarz Tomasz Szalega, którego dosięgła kula zbrodniarza, w chwili gdy siedział za stołem, bawiąc na weselu w domu sklepikarza Halatyńa.

Policja ustaliła w śledztwie, że zbrodni dokonał Jan Szkowron za namową szwagra zamordowanego Józefa Kondrackiego, który żywił nienawiść do Szalegi. Aresztowany Szkowron w śledztwie policyjnym przyznał się do winy, w sądzie zmienił jednak swe zeznania, i twierdził, że w ostatniej chwili Kondracki odebrał mu rewolwer i sam strzelił do szwagra. Kondracki bronił się jedynie tem, że nie kazał Szalegi zabić tylko zranić, zaprzeczył, jakoby strzelał do szwagra, i wykazał swe alibi, iż w krytycznym czasie bawił w domu.

Wczoraj stanęli obaj przed trybunałem sędziów przysięgłych. Z powodu powołania licznych świadków, wyrok dziś dopiero będzie ogłoszony.

**„Będziesz mieszkał jak pies“.**

W Zawierciu mieszkał wraz z rodzicami Andrzej Wieczorek, biedny robotnik. Ale pracy nie było, zapanaowała nędza, a za nią nadszedł jej nieodłączny towarzysz — głód.

Właściciel kamienicy, w której zamieszkiwali Wieczorkowie, Bech, postanowił pozbyć się niewypłacalnych lokatorów. Nadszedł dzień tragicznej eksmisji nędzarzy. Komornik usunął rzeczy Wieczorków na podwórze. Eksmitowana rodzina nie posiadała nawet 27 zł. na opłacenie kosztów egzekucji.

Usunięte na podwórze ruchomości Wieczorków nabył syn właściciela kamienicy, Józef Bech. W kilka minut po odejściu komornika — Bech porąbał nabyte z licytacji przedmioty w oczach ich dawnych właścicieli. Andrzej Wieczorek w momencie tej wstrząsającej sceny wybuchnął płaczem. Zwyródniały Bech rzucił wówczas pogardliwie: „Będziesz jak pies mieszkał teraz pod płotem“.

W tym momencie wzburzony Wieczorek nie był w stanie opanować swych nerwów i nagłym wystrzałem z rewolweru położył swego prześladowcę trupem.

Sąd okręgowy uznał, iż zabójca działał w uniesieniu i skazał Wieczorkę na 6 lat ciężkiego więzienia, a Sąd apelacyjny karę tę zmniejszył do lat czterech.

**Czytajcie Dziennik Ludowy!**

## Co powinien wiedzieć pracownik młodociany o ubezpieczeniu społecznym.

Specyficzną właściwością warstw pracujących, zatrudnionych pracą fizyczną czy biurową jest niepełność utrzymania, to znaczy, że pracownik zmuszony jest żyć z dnia na dzień, zarabiając dziennie tyle tylko, ile potrzeba na zaspokojenie niezbędnych potrzeb. Źródło utrzymania wysycha natychmiast, gdy tylko przestanie pracować i przez to samo wydany zostaje na pastwę niedostatku i nędzy.

Praca niestety bardzo często szkodzi zdrowiu i pracujący otoczony jest niebezpieczeństwami zagrażającymi jego zdrowiu, a temsamem jego zdolności do pracy, do zarobkowania. Ta niezdolność może być bądź to przemijającą, jak na przykład w razie choroby lub uleczonego wypadku przy pracy bądź też stałą, jak na przykład w razie powstałego wskutek wypadku przy pracy nieuleczalnego kalectwa, wskutek niezdolności do pracy lub starości.

Jeszcze przed laty 50 było tak, że każdy pracodawca ujawniał dążność

### DO DOSZCZĘTNEGO WYZYSKIWANIA SIŁ PRACUJĄCEGO

u niego człowieka. Gdy tych sił i zdrowia nie stało, wyrzucał chorego bez żadnej ceremonii na bruk i nikt się nie troszczył o dalsze losy cierpiącego nędzarza lub jego pozbawionej środków utrzymania rodziny.

Ale ten bezduszny kapitalizm, wywołał ewolucję w psychologii robotnika i przeobraził go w ostrego krytyka warunków jego życia, obudziwszy w nim świadomość własnej nędzy. Tak zrodziła się myśl o związkach zawodowych, których głównym celem jest opieka nad robotnikami i ich rodzinami podczas przymusowego bezrobocia lub braku zajęcia. Ta funkcja obejmuje między innymi czynności kas wzajemnej pomocy, to znaczy wsparcie, udzielanych w razie choroby, niezdolności do pracy, w razie śmierci, starości i t. p. Zakres tych zapomóg był bardzo ograniczony, bo fundusze ich nie mogły wystarczyć na wszystkie potrzeby. Z biegiem czasu pod naciskiem klasy robotniczej powstają instytucje ubezpieczeniowe, których fundusze tworzą się z wkładów przymusowo opłacanych przez pracodawców i robotników, niekiedy przez rząd i gminę.

Ale do wojny światowej burżuazja była tak silna, że ciężko było wymusić u niej dobre ustawy, skutkiem czego też ubezpieczenia społeczne bardzo słabo się rozwijały. Szczególnie podczas i po światowej wojnie intensywność rozwoju ubezpieczeń społecznych wzrasta, bo siła klasy robotniczej całego świata wzrasta w niesłychany sposób. Proletariat uzyskał znacznie większy wpływ na losy państwa. Niestety różnorodność ustaw, różnorodność organizacji ubezpieczeń społecznych prowadzi do tego, że z powodu dezorientacji pracownik nie wykorzystuje wszystkich dobrodziejstw ubezpieczenia.

Niniejszy artykuł ma na celu zaznajomić szerokie sfery pracowników młodocianych z ubezpieczeniami społecznymi w Małopolsce. Postaramy się przedstawić ogólne zarysy organizacji ubezpieczeń społecznych, ich ustrój, gospodarkę finansową oraz wyjaśnić prawa i obowiązki ubezpieczonych.

Małopolska korzysta z ubezpieczenia na wypadek choroby, wprowadzonego ustawą austriacką z roku 1883, znowelizowaną dekretem rządu Morawczewskiego, później zaś ustawą sejmową z 19. marca 1920 roku. W każdym powiecie mamy co najmniej jedną instytucję ubezpieczenia na wypadek choroby czyli Kasę Chorych, do której winni należeć wszyscy, zatrudnieni z najmu. Terminatorzy i praktykanci wszelkich kategorii należą obowiązkowo do Kasy również wtedy, gdy nie otrzymują żadnego wynagrodzenia. Składka przymusowa wynosi 6 i pół procent od płacy ustawowej, z czego płaci pracodawca 60 proc. a 40 proc. zatrudniony. Pierwszą władzą Kasy jest Rada, wybrana w głosowaniu bezpośrednim i tajnym na podstawie wyborów proporcjonalnych. Rada wybiera Zarząd, jako ciało wyznaczające dyrektora, mianujące i zwalnające urzędników i mające decydujący wpływ na bieg spraw Kasy. Komisja rozjemcza reguluje możliwie zatargi Kasy na te sporów, głównie o wymiar świadczeń, a także kara za przekroczenie regulaminu dla chorych.

Świadczenia Kas chorych dla członków i ich rodzin podzielone są na 2 kategorie: lecznicze i pieniężne.

W razie choroby ubezpieczeni mają prawo do bezpłatnej pomocy lekarskiej przez czas nie dłuższy niż 39 tygodni, która obejmuje opiekę lekarską oraz lekarstwa i środki opatrunkowe, jak również środ-

ki lecznicze do usunięcia lub złagodzenia choroby, albo do przywrócenia zdolności do zarobkowania.

Członkowie rodziny ubezpieczonego, o ile mieszkają wspólnie z ubezpieczonym, albo utrzymują się wyłącznie z jego zarobku — mogą się leczyć w tym samym zakresie, co ubezpieczony, lecz w razie ciężkości choroby tylko przez przeciąg 13 tygodni.

Gdy członek w ciągu jednego roku korzystał nieprzerwanie lub ogółem z 39-ciu tygodniowej pomocy lekarskiej i gdy ta sama choroba się ponawia w ciągu następnych 12 miesięcy, świadczenia powyższe trwają tylko przez 13 tygodni. Jeżeli ubezpieczony przed upływem 8 tygodni od wyzdrowienia zachorował powtórnie na tę samą chorobę, to drugie zachorowanie przy obliczeniu zasiłku chorobowego uważa się za dalszy ciąg pierwszej choroby.

Zasiłek chorobowy za każdy dzień niezdolności do pracy wskutek choroby wynosi 60 proc. płacy ustawowej, który to zasiłek Kasa wypłaca od 3-go dnia choroby lub gdy niezdolność do pracy następuje później od pierwszego dnia niezdolności. Przez czas leczenia w szpitalu lub sanatorium Kasa wypłaca członkom, mającym na wyłącznym utrzymaniu jedną lub więcej osób zasiłek w wysokości 30 proc. a dla samotnych 10 proc. płacy ustawowej. Praktykanci i terminatorzy nie pobierający wynagrodzenia w gotówce, a więc nie płacący składek,

### ZASIŁKÓW PIENIĘŻNYCH NIE OTRZYMUJĄ

z powodu tego, że składki za nich opłacają w całości ich pracodawcy. Zasiłek pogrzebowy wynosi trzytygodniową płacę w razie śmierci ubezpieczonego i półtoratygodniową — w wypadku śmierci uprawnionego członka rodziny.

Zasiłek połogowy otrzymują tylko członkinie, które w ciągu ostatnich 12 miesięcy przed porodem pozostawały ogółem co najmniej przez 4 miesiące w zajęciu, uzasadniającem ich członkostwo. Oprócz pomocy lekarskiej położniczej przed, w czasie i po połogu Kasa wypłaca zasiłek w wysokości całkowitej płacy ustawowej przez czas wstrzymania się od pracy, nie dłużej jednak niż w ciągu 8 tygodni, z których co najmniej 6 tygodni przypadać winno po porodzie. Za zgodą położnicy Kasa może dać opiekę lekarską w zakładzie dla położnic z potrąceniem połowy zasiłku połogowego. Karmiącym udziela Kasa zasiłku w wysokości 50 groszy dziennie za czas od dnia ukończenia zasiłku połogowego, nie dłużej jednak niż w ciągu 12 tygodni. Członkinie rodziny ubezpieczonego otrzymują tylko zasiłek dla karmiących w gotówce w wysokości 25 groszy dziennie na czas karmienia w ciągu 12 tygodni od połogu.

W okresie bezrobocia ma duże znaczenie art. 36 ustawy. Przewiduje on

### MOŻNOŚĆ LECZENIA CZŁONKÓW KASY I ICH RODZIN W RAZIE UTRATY ZAROBKU

i niemożności uiszczania opłat członkowskich w wypadku zachorowania przed upływem 13 tygodni od dnia utraty członkostwa, Kasa udziela świadczeń swym członkom również wtedy, gdy wypadek choroby podlega przepisom prawa o ubezpieczeniu od nieszczęśliwych wypadków. O ile świadczenia trwają dłużej niż 28 dni, Kasa potrąca z przyznanej ubezpieczonym przez odnośny zakład renty swoje wydatki.

Prawo członków do roszczeń względem Kasy chorych przedawnia się z upływem półroczem od chwili powstania prawa do danego roszczenia.

W dalszym ciągu chciałobyśmy zobrazować świadczenia długoterminowe, które przysługują ubezpieczonym w razie niezdolności do zarobkowania z powodu nieszczęśliwego wypadku. Ubezpieczeniu od wypadków podlegają wszystkie osoby, zatrudnione na podstawie stosunku roboczego lub służbowego, ponad to terminatorzy i praktykanci, uczniowie a także krewni i powinowaci pracodawcy, o ile są przez niego regularnie zatrudnieni. Celem ubezpieczenia jest wynagrodzenie szkody, która powstaje przez uszkodzenie ciała lub przez śmierć ubezpieczonego, wskutek wypadku przy comowych i innych zajęciach, do których ubezpieczony został użyty przez pracodawcę. Wszystkie przedsiębiorstwa są podzielone na 12 kategorii niebezpieczeństwa; stosownie do kategorii składka wynosi od 5 groszy do 5 złotych od każdego 100 złotych, które opłaca wyłącznie pracodawca. W razie uszkodzenia ciała wynagrodzenie szkody ma stanowić rentę, którą

### PRYZNAJE SIĘ OD POCZĄTKU 5-go TYGODNIA PO WYPADKU

na czas trwania niezdolności zarobkowania, gdy świadczenia pieniężne na wypadek choroby gasną. Celem obliczenia renty stwierdza się zarobek jaki uszkodzony pobrał w ciągu ostatniego roku swego zatrudnienia w przedsiębiorstwie, w którym się ten wypadek zdarzył, albo miarodajnym dla obliczenia renty jest ten zarobek jaki w ciągu tego samego czasu pobrał robotnicy tej samej kategorii w tem samym przedsiębiorstwie lub w sąsiednich przedsiębiorstwach tego samego rodzaju.

Renta pełna, to znaczy w razie zupełnej niezdolności zarobkowania na czas jej trwania wynosi 75 proc. rocznego zarobku, dla częściowo niezdolnego odpowiednia część renty pełnej podług stopnia zmniejszenia się zdolności zarobkowania. Jak długo uszkodzony po ukończeniu leczenia jest z powodu następstw wypadku od tego stopnia bezraony, że potrzebuje stale obecnej opieki i pielęgnacji, renta podnosi się do li półkrotnej wysokości pełnej renty. W razie śmierci wskutek wypadku osobom pozostałym po zmarłym zwraca się koszty pogrzebu w kwocie, wynoszącej powyżej dwie trzecie zarobku miesięcznego.

Ubezpieczenia od wypadków przeprowadza Zakład Ubezpieczenia od wypadków. Zarząd składa się z członków, z których połowę wybierają pracodawcy, a połowę pracownicy. Organem wykonawczym Zarządu jest wydział administracyjny. Roszczenia do wynagrodzenia szkody przeciw Zakładowi Ubezpieczeń wytaczać należy przed Sąd Rozjemczy w drodze skargi w terminie do 1 roku od daty doręczenia podnoszącemu roszczenie rezolucji Zakładu, którą przyznano wynagrodzenie szkody, albo odrzucono lub zmniejszono roszczenie do wynagrodzenia, albo też cofnięto wyznaczoną rentę, a to pod rygorem utraty prawa do wniesienia skargi. Sąd Rozjemczy składa się z przewodniczącego i 4 asesorów, jednego z asesorów wybierają właściciele przedsiębiorstw, drugiego — ubezpieczeni, resztę powołuje M. P. . O. S.

Jak wynika z powyższego zestawienia, każdy rodzaj ubezpieczenia posiada własną organizację i opiera się na osobnych prawnych przepisach.

Różnorodność instytucji, utrudnia orientację ubezpieczonych, którzy często nie wiedzą, do kogo i w jakim wypadku mają zwrócić się po świadczenia. Rekonstrukcja ubezpieczeń społecznych winna naszym zdaniem być przeprowadzona w kierunku scalenia. W każdym razie winny związki zawodowe w dziedzinie ubezpieczeń społecznych informować swoich członków i takim sposobem dopomóc im do korzystania z przysługujących im uprawnień.

Lwów w wrześniu 1927 r.

Dr. J. W.

## Szkoły letnie dla robotnic w Anglii.

I M. W lecie br. urządziła Sekcja kobiet Brytyjskiej Partji pracy liczne szkoły letnie dla robotnic. Pierwszy z tych kursów odbył się między 9-16 lipca w pięknym gmachu wiejskim, własności „Ruchu dla dokształcania dorosłych”. Dwadzieścia ośm robotnic grupy londyńskiej brało udział w tym kursie. Sluchaczki rekrutowały się z pośród kobiet, czynnych w ruchu politycznym, zawodowym lub spółdzielczym. Temat dyskusyj brzmiał: „Jak rami rządzą”. Wykłady wygłaszali: poseł Filip Suowden, F. O. Roberts i inni. Wykłady odbywały się przedpołudniem, a wieczorami odbywała się dyskusja...

Pozatem odbyło się kilka kursów: ko-

biety z Northumberland, odbyły kurs z tematem: „Dzieje ruchu zawodowego”; kobiety zaś z Darham na kursie, na którym 31 uczennic było obecnych, oraz z Lancashire z liczną grupą sluchaczek, omawiały dokładnie cały szereg tematów z dziedziny — spraw politycznych, zawodowych i spółdzielczych.

Nasza sekcja kobiet powinna urządzić podobne kursa dla robotnic i żon robotniczych, również w odpowiednim czasie.

Wrześniowy numer „Labour Women” (Robotnica) z zachwytem i entuzjazmem wyraża się o tych szkołach stwierdzając, że wartość ich wychowawcza jest olbrzymią. Sluchaczki bowiem nietylko umysłowo wiele skorzystały, ale także pogłębiła ta szkoła w nich ducha organizacyjnego i poczucie obowiązków pracy dla swej klasy.

# Nowiny z dnia.

Lwów, dnia 4 października

## REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO:

Wtorek, o godz. 7.30 wiecz. „Faust“.

Sroda, o godz. 7.30 wiecz. „Wiele hałasu o nic“.

## REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI:

Wtorek, o godz. 7.30 wiecz. „Słodki kawaler“.

Sroda o godz. 7.30 wiecz. „Adieu Mimi“.

## REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Wtorek, o godz. 7.30 wiecz. „Nie trzeba się niczemu dziwić“. (Gość. wyst. Junoszy- Stępowskiego.

Sroda, o godz. 7.30 wiecz. „Nie trzeba się niczemu dziwić“. (Gość. wyst. Junoszy- Stępowskiego.

—:::—

—:::—

## BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

7 października: Józef Słowiński, pianista.

9. październ. Koncert symfoniczny Polskiego Towarzystwa Muzycznego — Muzyka francuska.

## REPERTUAR KIN LWOWSKICH:

„KOPERNIK“ — „MARYSIENKA“: Cnotliwa pielęgniarka.

PALACE: „Mandaryn Wu“.

APOLLO: „Ulica pokusy“.

LEW: Kusicielka.

CHIMERA: „U progu sypialni“.

„FATAMORGANA“: Z tajaików serca modnej mężatki.

—:::—

TEATR MAŁY. Komedia „Nie trzeba się niczemu dziwić“ schodzi w czwartek dnia 6-go b. m. w pełni powodzenia z afisza, ustępując miejsca sensacyjnej premierze będzie nią „Mandaryn Wu“ sztuka egzotyczna, której całe zainteresowanie koncentruje się na postaci mądrego, przebiegłego i okrutnego chińczyka, nawpół zeuropeizowanego, a którego skomplikowana psychologia pozostaje tajemniczą i nieodgadnioną dla Europejczyka, jak cały daleki wschód. Znakomity artysta p. Junosza- Stępowski, wżywa się w tę postać z właściwą sobie maestrią.

TEATR WIELKI wystawia dziś operę Karola Gounoda: „Faust“. Poza tytułową partią Fausta śpiewaną przez p. Perkowicza, i Sieblem p. Okońskiej, usłyszemy nowych przedstawicieli partii czołowych, a to pp.: Cywińską (Małgorzata), Krugtowskiego (Walenty), i Zathęga (Mefistofeles).

„NAJPIĘKNIEJSZA Z KOBIET“ w Teatrze Nowości. W najbliższych dniach ukaze się na scenie Teatru Nowości sensacyjna nowość operetkowa, święcąca nadzwyczajne sukcesy we wszystkich większych miastach zagranicznych. Będzie nią głośna operetka Waltera Bromme: „Najpiękniejsza z kobiet“.

Stronę muzyczną opracowuje kapelmistrz p. Roman Wojnarowicz.

## NIE UFAĆ ZBYTNIU MAŁO ZNANYM FIRMOM

AMERYKAŃSKIM. Izba handlowa i przemysłowa zwraca uwagę firm polskich, że nawiązując stosunki handlowe z mało znanymi firmami amerykańskimi mogą narazić się na poważne straty. Przed zawarciem kontraktu lub transakcji z takimi firmami winne firmy polskie we własnym interesie zasięgnąć informacji w odnośnym konsulacie polskim lub w Amerykańsko- Polskiej Izbie Handlowej w Nowym Jorku (American- Polish Chamber of Commerce and Industry in U. S. 953, Third Avenue — New York).

## ZAWIEDZIONA MIŁOŚĆ POWODEM ZAMACHU

SAMOBÓJCZEGO. W ub. niedzielę popołudniu w biurze ewidencji wozów kolejowych na dworcu głównym strzelił do siebie w zamiarze samobójczym przewoźniczy spisywacz wozów, Marjan Procyk, raniąc się dość ciężko w pierś. Zawezwane Pogotowie rat. odwiozło go do szpitala. Powodem desperackiego kroku była zawiedziona miłość.

ZAMACH SAMOBÓJCZY Z NĘDZY. Wczoraj popołudniu, jakiś wieśniak przywioził na rogatkę żółkiewską 30- letnią Zofję Maruszczak, która zatruta się kwasem solnym. Desperatka podała, iż trzyma się z nędzy, gdyż jest matką owojga żyjących dzieci, a nie ma środków do życia. Pogotowie rat. odwiozło ją w stanie groźnym do szpitala.

NOCNY NAPAD UZBROJONEGO RABUSIA NA MIESZKANIE. Wczoraj o godzinie 11-tej w nocy zapukał ktoś do okna mieszkania J. Płuty, rolnika, zam. w Nahaczowie, pow. jaworowskiego. Gdy Płuta wyszedł na podwórze, wówczas jakiś opryszek za-

# Otwarcie piekarni mechanicznej „Snop“ we Lwowie.

W sobotę 1 bm w południe odbyła się uroczystość otwarcia piekarni mechanicznej „Snop“ własność p. Kazimierza Makowskiego i Spółki, przy udziale licznych, zaproszonych gości, wśród nich reprezentantów sfer przemysłowych, wojskowości, Izby handlowej Izby Rękodzielniczej, przedstawicieli prasy itd. Piekarnia mieści się na dalekiej peryferji miasta (ul. Stryjska boczna 1) blisko nowych domów, budowanych obecnie przez zarząd m. Lwowa.

Już samo położenie piekarni uważać należy za idealne. Cóż dopiero mówić o jej urządzeniu technicznym. Piekarnia jest urządzona wedle najnowszych wskazań techniki. W dużej hali rozsiadły się dwa nowoczesne piece parowe. (firmy Silesia w Katowicach), z których każdy posiada trzy otwory. Źródłem ich ciepła jest para przegrzana zawarta w rurach, biegnących spiralnie, których każdy piec posiada po kilka kilometrów. Piece takie odznaczają się ogromną oszczędnością opału, a co najważniejsze, czystością i higieną wypieku, gdyż paleniska są zupełnie oddzielone od piekarń.

W innej hali znajduje się maszyna do czyszczenia i mieszania mąki. Maszyna jest tak skonstruowana że wyrzuca ona najczystsza mąkę do dzierz, do których doprowadza się wodę ze specjalnego aparatu do mieszania wody. Następnie maszyna do gniożenia ciasta wykonywa błyskawicznie swoje czynności, gniojąc i mieszając zamieszkę. Rzecz jasna, że pod względem higieny i czystości system wyrobu pieczywa przedstawia się wzorowo, nie mówiąc o tem, że przyczynia się on do wielkiej oszczędności pracy i wysiłku robotnika.

Nawet worki z mąki wytrząsane są przy pomocy specjalnej maszyny, która po prostu wysysa wszelki pył z worków, nie do-

puszczając w ten sposób do mnożenia się robactwa.

O poziomie higieny w piekarni „Snop“ świadczy jeszcze taki np. szczegół, że robotnicy przed rozpoczęciem pracy muszą obowiązkowo brać kąpiel w specjalnie dla nich urządzonych łazienkach, poczem ubierają się w czystą białą odzież.

Nie dziwnego, że komisja przemysłowa wojewódzka i magistracka po przeprowadzeniu obowiązkowej kontroli orzekła, że piekarnia „Snop“ pod względem urządzeń higienicznych pobila wszystkie piekarnie lwowskie.

Dziennie piekarnia „Snop“ wyrabia chleb z wagonu mąki, czyli około 13 tysięcy bochenków chleba.

Wspomnieć jeszcze należy, że do białego pieczywa używa się tylko mleka z własnej obory właściciela piekarni, który poza tem posiada piękne gospodarstwo rolne wraz z ogrodem warzywnym i owocowym.

Nowa ta placówka przemysłowa rozpoczęła swą pracę właśnie w czasie, kiedy kontrola piekarń stwierdziła, że około 90 proc. piekarń lwowskich nie odpowiada warunkom higienicznym, a wśród nich wiele z powodu brudu i niechlujstwa należałoby zamknąć. To należy podkreślić, tembardziej, że piekarnia „Snop“ w czasie panującego bezrobocia bądźco bądź dała pracę przeszło dwudziestu robotnikom piekarskim, nie licząc personelu pomocniczego.

Na sobotniej uroczystości po obejrzeniu budynków i urządzeń piekarni, gospodarz p. Kazimierz Makowski, podejmował gości śniadaniem, w czasie którego przemawiali: pp. Höflinger imieniem Izby handlowej przemysłowej, p. Panmer imieniem Izby Rękodzielniczej, red. Rolle imieniem prasy, poseł Słowiński i inni.

## Ze sportu.

### MISTRZOSTWA LIGI.

POGOŃ — HASMONEA 2 : 2 (1 : 0). Pogoń bez Kuchara i Bacza, Hasmonea bez Steuermana. Jedyną i więcej wyrównaną drużyną była Hasmonea, kombinowała znacznie lepiej, twardszą i wytrzymałszą Pogoń. Wynik odpowiada zupełnie przebiegowi gry. W pierwszej połowie w 39' uzyskuje dr. Garbień pierwszą bramkę. W drugiej połowie w pierwszych minutach wyrównuje Ulrich a przez Maklera uzyskuje Hasmonea prowadzenie. Pogoń w 38' wyrównuje przez Hankego, do końca wynik niezmienny. Sędziował p. Rutkowski.

—:::—

WARSZAWA: LEGJA — I. F. C. 5 : 0 (3 : 0) Świetne zwycięstwo Legji nad niemiecką drużyną. Sędziował p. Piotrowski.

KRAKÓW: WISŁA — POLONIA 7 : 1 (3 : 1) Wisła utwierdziła tem zwycięstwem swe pierwsze miejsce w mistrzostwie.

POZNAŃ: WARTA — T. K. S. 4 : 2 (3 : 1).

ŁÓDŹ: TURYSI — JUTRZENKA 4 : 2 (4 : 2).

—:::—

KATOWICE: Otwarcie nowego stadionu odbyło się w obecności p. prezydenta Rzpłitej, odbyły się zawody:


CRACOVA — GÓRNY ŚLĄSK 5 : 3 (3 : 2)

ŁÓDŹ: L. T. G. S. — 16 P. LOTN. 3 : 2 (2 : 0).

Zawody o mistrzostwo Ligi okręgowej.

## Komunikat.

AMBULATORJUM KLINIKI CHOROÓB SKÓRNYCH i wenerycznych Uniwersytetu J. K. zostaje otwarte w dniu 6. października i będzie czynne w ciągu roku odcienne z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9 do 11 przedpołudniem.



**NAJLEPSZE KSIĄŻKI!**

ŻAŁĄC BEZPŁ. PROSPEKTÓW WARSZ. KREDYTOWA 1.

wołał ręce do góry i strzelił w kierunku napadniętego. Płuta na szczęście nie został zraniony i zdołał zrejterować do izby. Bandyta zbliżył wówczas szybę w oknie i zażądał wydania pieniędzy. Napadnięty nie oponował, wręczył opryszkowi 3 dol. i 28 zł., poczem rabuś zbiegł w ciemnościach nocy. Na drugi dzień Płuta powiadomił o rabunku policję, podając, że w opryszku poznał tamtejszego mieszkańca Bronisława Dziedzica. Nie zdołano jednak bandyty odszukać, gdyż zbiegł on ze wsi i ukrywał się przed aresztowaniem.

MISTRZE WYTRYCHA PRZY ROBOCIE. Eljasz Antonów, właściciel kiosku przy ul. Na Bajki, doniósł policji, że wczoraj w nocy, nieznanymi sprawcy rozbili zamek i trzy kłódki, poczem dostawszy się do wnętrza, skradli większą ilość tytoniu, łącznej wartości 500 zł.

Z mieszkania Lotki Breindter, przy ul. Jabłonowskich l. 34, skradziono złotą branzoletę z zegarkiem oraz po rozbiciu puszki nieco drobnej monety.

Z mieszkania K. Bobaka, przy ul. Wyspiańskiego 19, skradziono zarzutkę, wartości 150 zł.

Paweł Koroluk, doniósł policji, że w ambulatorjum Kasy chorych przy ul. Fredry l. 2, skradziono mu portfel, zawierający 136 zł. 5 dol., i dokumenty.

Podczas ekspedycji czekolady z firmy „Branka“ przy ul. Szeptyckich l. 26, skradziono 50 kg. czekolady, wartości 170 zł.

## Sprawy partyjne.

\* POSIEDZENIE KOMITETU OBWODOWEGO DLA WSCH. MAŁOPOLSKI odbędzie się w niedzielę 16-go października. Na porządku dziennym sprawy bardzo ważne. Blizsze szczegóły w zaproszeniach imiennych. SEKRETARJAT.

—:::—

POSIEDZENIE SEKCJI KOBIET PPS. odbędzie się dziś we wtorek, 4. b. m. o godzinie 7, wiecz. w lokalu przy ul. Sykstuskiej l. 21. II. p.

Przew. Szpytowa.

Ważny film. I spawtowy zwykłe za tekstem  
—15, Nauczana Zi. —40, w teście Zi. —70.

**OGŁOSZENIA**

Na 1-ej str. Zi. —80 Drobne ogł. za słowo Zi. —16.  
Komunikaty Zi. —66, zamiejscowe o 25%, drożej.

**UNIWAŻNIA** się zgubioną książeczkę wojskową Salomona Scinfelda wydaną przez P. K. U. w Stanisławowie.

**Ogłoszenie.** Kasa pożyczkowa »Nadzieja« w Gólogórach w likwidacji wzywa niniejszem wierzycieli Spółki do zgłoszenia swych roszczeń w przeciągu roku od dnia dzisiejszego na ręce likwidatorów. Gólogóry dnia 30/9 1927. Majer Lifschütz, Samuel Dawidsohn.

**Rutynowana** siła przyjmie posadę najchętniej w trafice. Zgłoszenia pisemne pod »Rutynowana« do Administracji.

**Poszukuje** czeladnika do robót artystycznych gitrowych. — Zgłoszenia: Ślusarnia Zamarstynowska 25.

**WPISY NA KURSY PRZEMYSŁOWE**

Kraj. Patronatu przemysłowego rozpoczynające się we Lwowie w czasie najbliższym, a to na kursy: szewstwa, krawiectwa męskiego, garbarsko-białoskórnicze, szycia i kroju (dla początkujących), krawiectwa damskiego (najnowszych systemów) dla osób zawodowych, bielizniarstwa, modniarstwa, hafciarstwa i koronkarstwa, trykotarstwa, robót ręcznych, koszykarstwa, tkactwa i kilimkarstwa, księgowości i kalkulacji przemysłowej i t. p. przyjmuje »Biuro Patronatu przemysłowego pl. Smolki 1. B. III. p. Tel. 302, codziennie od 10—1 w południe i udziela informacji ustnie i pisemnie. Również przyjmuje zgłoszenia o urządzenie kursów na prowincji.

**Ogłoszenie.**

**Walne Zgromadzenie** członków Spółki Handlowej w Gólogórach w likwidacji odbędzie się dnia 17. X. 1927 o godz. 10 przedpoł. a w razie braku kompletu o godz. 3 popoł. w lokalu p. Bauma z następującym

Porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie likwidatorów z czynności i rachunków za czas od 1/I 1926 do 31 grudnia 1926 i udzielenie tymże absolutorjum.
- 2) Przedłożenie bilansu po 1/I 1926 i przyjęcie tegoż.
- 3) Wybór Komisji rewizyjnej na przeciąg 1 roku.
- 4) Wnioski członków.

**Spółka Handlowa**

słow. zarej. z ogr. por. w likwidacji w Gólogórach.



Niesłychana precyzyjność zegarka

**ZENITH**

jest uznana przez cały świat.

**DLA ORGANIZACJI ROBOTNICZYCH!**

Doskonale wykonane drzeworyty przedstawiające podobizny seniora polskiego socjalizmu tow. Bolesława Limanowskiego i Juliusza Słowackiego są do nabycia w

**KSIĘGARNI LUDOWEJ**  
LWÓW UL. SZAJNOCHY L. 2.

**KSIĘGARNIA LUDOWA**

poleca towarzyszom i organizacjom robotniczym najświeższe nowości z literatury powieściowej i socj. popularnej i naukowej

**KSIĘGARNIA LUDOWA**

pomaga organizacjom w kompletowaniu bibliotek i pism, dla wszystkich, którzy wiedzą, iż oświata jest potęgą.

Wszelkie zamówienia załatwiać należy wprost lub pisemnie. — Adres:

**KSIĘGARNIA LUDOWA**  
LWÓW UL. SZAJNOCHY L. 2.

**Wspaniałą powieść**

EMILA ZOLI  
**GERMINAL**

POLECA  
**KSIĘGARNIA LUDOWA**  
Lwów, Szajnochy 2



**PIECZATKI KAUCZUKOWE, metalowe tablice, odznaki najtaniej u firmy R. MINKIN**

Lwów, ul. Legionów 29 pasaż Rejtana 8.

Agenci z prowincji poszukiwani

**INSERUJIE**

w **DZIENNIKU LUDOWYM**

**Woźny** długoletnie świadectwa, pierwszorządne referencje, poszukuje zajęcia. Zgłoszenia Administracja »Uczciwość«.

**Szafa** na garderobę w dobrym stanie okazjynie do sprzedania. Wiadomość Sykstuska 21 w Administracji.



**BÓL GŁOWY I WYCZERPANIE**

oraz zaburzenia żołądkowe, dolegliwości wątroby, nerek, kamienie żółciowe, reumatyzm, cierpienia hemoroidalne są spowodowane przeważnie złą przemianą materji i zanieczyszczeniem krwi w organizmie ludzkim.

**ZIOŁA Z GÓR HARCU D-ra LAUERA**

sprzyjają dobrej przemianie materji, pobudzają trawienie, oczyszczają krew, a przedewszystkiem uzdrawiają żołądek i powodują regularnie działanie wątroby i nerek, oraz usuwają obstrukcję.

**ZIOŁA Z GÓR HARCU D-ra LAUERA**

usuwają z organizmu zbyteczne nieużytki oraz przeciwdziałają tworzeniu się osadów, następstwem których jest reumatyzm i artretyzm.

**ZIOŁA Z GÓR HARCU D-ra LAUERA**

usuwają i zapobiegają tworzeniu się kamieni żółciowych oraz łagodzą cierpienia hemoroidalne.

Cena 1/2 pudełka Zi. 150 podwójne pudełko Zi. 250

**Sprzedaj w aptekach i składach aptecznych.**



**PRAGNIECIE**

radykalnie pozbyć się podagry i reumatyzmu?

Po całym kraju rozbrzmiewa radosna nowina, iż wynaleziono lek przeciw reumatyzmowi, podagrze, ischias. Te okropne choroby przeslizgują się zarówno do nędznej chatki robotnika, jakoteż do wspaniałego pałacu bogacza, one szukają swych ofiar wszędzie i napadają zniemacka. Któż ich nie zna. Jeżeli nie na podstawie własnych cierpień, to ze skarg osób najbliższych. Wiadomo, jakie cierpienia przechodzić musi osoba dotknięta reumatyzmem, i jakie niebezpieczne wynikają z tego skutki. Bóle wzmagają się z dnia na dzień, na rozmaitych miejscach obrzmiewają stawy, ręce i nogi zniekształcają się, bardzo też często podlegają schorzeniu również oczy. Jest dużo środków, które, jednakowoż działają tylko kojąco. Wybitni lekarze zajmowali się pilnie sprawą zupełnego zwalczania pomienionych chorób i znaleźli drogę dla wyleczenia w łatwej do przeprowadzenia domowej kuracji wodą mineralną, która nareszcie nieszczęśliwych chorych wyleczy z męczących bólów.

Dają każdemu możność przekonania się o tem, przesyłając każdemu kto do mnie napisze.

**ZUPEŁNIE GRATIS**

poucającą broszurkę oraz próbkę. Kuracja ta ma już bardzo, bardzo licznych zwolenników, i prosimy do nich się przyłączyć a skutek będzie zadziwiający i zadowolni każdego

**AUGUST MÄRZKE, Berlin - Wilmersdorf**  
Bruchsalerstrasse N. 5. — Oddział 54.

**Korzystaj z połączeń lotniczych Polskiej Linji Lotniczej „AEROLOT“ S. A.**

Informacje:		Warszawa	Nr. telef. 9-80-
Lwów	Nr. telef. 2-19	„	19-88
„	9-36	„	8-50
„	8-11	Łódź	3-11
„	6-10	„	26-15
„	22-75	Gdańsk	415-31
Kraków	32-22	Wiedeń	783-95
„	25-45	„	485-60

**Wyroby z marmuru i terasso**

budowlane, cementarne, meblowe i galanteryjne wykonuje pracownia 317-

**Kornela Żelaszkiewiczą**  
Lwów, ul. Ubocz 3 (górną Łyczaków)

**PRAWODAWSTWO OBOWIĄZUJĄCE**

w zakresie ochrony pracy ubezpieczeń społecznych i opieki społecznej t. I. zeszyt II CENA 5 Zi

już jest do nabycia

**W KSIĘGARNI LUDOWEJ**  
Lwów, ul. Szajnochy 2